

Sygn. akt I ACa 149/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz (spr.)
Sędziowie :	SA Barbara Owczarek SO del. Beata Bijak - Filipiak
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa S. K. i B. K.

przeciwko W. S.

o rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 14 sierpnia 2012 r., sygn. akt I C 137/09

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 149/13

UZASADNIENIE

Powodowie S. K. i B. K. wystąpili z pozwem przeciwko W. S. domagając się rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa rolnego w stosunku do pozwanego i zobowiązania go do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu udziału we współwłasności gospodarstwa rolnego na rzecz powodów. Uzasadniając swoje żądanie powodowie wskazali, że umową z dnia 20 marca 1982 r. przekazali pozwanemu oraz jego żonie (córce powodów) gospodarstwo rolne położone we W., bliżej opisane w pozwie. Małżeństwo pozwanego i córki powodów nie układało się dobrze z uwagi na alkoholizm zięcia, który będąc pod wpływem alkoholu zachowywał się agresywnie w stosunku do żony, dzieci i powodów. Pozwany znęcał się nad swoją rodziną, a jego żona i dzieci musiały uciekać z domu. Pozwany groził

też powodom. Małżeństwo pozwanego z córką powodów zostało rozwiązane przez rozwód. Powodowie zaznaczyli, że pozwany od wielu lat nie zamieszkuje na terenie przekazanego gospodarstwa rolnego.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Podniósł, że w 1992 r. został pobity przez powoda, czego skutkiem jest jego trwale kalectwo. Pozwany stwierdził, iż fakt ten spowodował jego niechęć do żony, a w dalszej konsekwencji do rozpadu małżeństwa. Pozwany zaprzeczył, aby miał się nagannie zachowywać w stosunku do powodów. Natomiast odnosząc się do zarzutu pobicia żony wskazał, iż działał wówczas w stanie ograniczonej poczytalności. Zaznaczył również, że poniósł znaczące nakłady na przekazane gospodarstwo rolne. Dodatkowo podniósł zarzut zasiedzenia udziału we współwłasności.

Zaskarżonym wyrokiem z 14 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie uwzględnił powództwo w części obejmującej żądanie rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa rolnego wobec pozwanego, rozstrzygnął o kosztach procesu i kosztach sądowych, a w pozostałej części powództwo oddalił. Wydanie wyroku tej treści zostało poprzedzone poczynieniem przez Sąd pierwszej instancji następujących ustaleń faktycznych:

W dniu 20 marca 1982 r. powodowie zawarli ze swoją córką i zięciem, a pozwanym w tej sprawie, umowę przekazania gospodarstwa rolnego położonego w miejscowości W.. Pozwany wraz z żoną wprowadził się do domu znajdującego się na terenie tego gospodarstwa, przy czym dom ten w późniejszym czasie został przez niego rozbudowany. Oprócz tego pozwany wybudował też warsztat. Pozwany nie miał stałej pracy, okresowo trudnił się handlem używanymi rzeczami przywożonymi z zagranicy, a także prowadził działalność gospodarczą. Żona pozwanego pracowała dorywczo jako kucharka. Powodowie wspierali finansowo rodzinę córki. Pozwany regularnie nadużywał alkoholu, znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną, a taki stan trwał praktycznie od początku małżeństwa. Córka stron była przez męża bita, kopana, w związku z czym musiała korzystać z pomocy lekarskiej. Mąż groził jej pozbawieniem życia. Pozwany znęcał się także nad swoimi synami. Nie interesował się ich rozwojem, nauką, stanem zdrowia. Zdarzało się, że córka powodów musiała wraz z dziećmi uciekać z domu w obawie przed agresywnym mężem. W czasie jednego z takich zdarzeń, kiedy M. S. uciekła z synami do powodów, pozwany próbował się dostać do ich mieszkania. Wówczas powód uderzył pozwanego żelazkiem w głowę, za co został skazany wyrokiem karnym. Na skutek tego uderzenia pozwany doznał złamania otwartego kości pokrywy czaszki z wgłębieniem odłamów w okolicy ciemieniowej lewej, stłuczenia krwotocznego mózgu, afazji ruchowej całkowitej i cofającego się niedowładu piramidowego w prawej górnej kończynie. Opisane obrażenia spowodowały u pozwanego rozstrój zdrowia na okres powyżej 6 miesięcy. Z kolei wyrokiem z dnia 8 kwietnia 2003 r. pozwany został uznany winnym tego, że w okresie od listopada 2001 r. do 15 maja 2002 r. znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją żoną i synami w ten sposób, że wszczynał awantury domowe, podczas których ubliżał im słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, groził pozbawieniem życia, bił rękami po całym ciele, a nadto spowodował u swojej żony obrażenia naruszające czynności narządu ciała poniżej 7 dni. Ustalono, że w chwili czynu pozwany miał ograniczoną w znacznym stopniu zdolność kierowania swoim postępowaniem.

Małżeństwo pozwanego i jego żony zostało rozwiązane przez rozwód. Od ok. 2002-2003 r. pozwany nie mieszka na terenie przekazanego przez powodów gospodarstwa rolnego. W lutym 2004 r. został wymeldowany z tego adresu. Obecnie pozwany mieszka ze swoją konkubiną. Nie utrzymuje żadnego kontaktu ze swoimi synami, nie interesuje się nimi.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji oparł się na niekwestionowanych dokumentach, a także zeznaniach części świadków. Z zeznań tych wynikało, że pozwany przez wiele lat znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją rodziną, a w szczególności z relacji synów wynikało, jak wielką krzywdę pozwany wyrządził swojej rodzinie. Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom matki pozwanego twierdzącej, że jej syn nie jest agresywny, ponieważ zeznania te pozostawały w sprzeczności z zeznaniami innych świadków, a także z karnym wyrokiem skazującym pozwanego za znęcanie się nad rodziną. Świadkowie: K. F., K. S., T. P., Z. P. przekazali posiadane informacje o nakładach czynionych przez pozwanego na gospodarstwo, co jednak nie było istotą tego postępowania. K. F., R. K., K. W., H. P., K. S., T. P., Z. P. mieli natomiast marginalną wiedzę o zachowaniu pozwanego względem członków swojej rodziny.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż roszczenie powodów winno być ocenione w świetle ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników. Wskazano, że zgodnie z art. 89 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników Sąd – na żądanie rolnika – po rozważeniu interesów stron zgodnie z zasadami współzycia społecznego, może rozwiązać umowę przenoszącą własność gospodarstwa rolnego, zawartą w celu wykonania umowy z następcą, jeżeli następca uporczywie postępuje wobec rolnika w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego lub dopuścił się względem rolnika albo jednej z najbliższych mu osób rażącej obrazy czy bądź umyślnego przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu albo wolności lub uporczywie nie wywiązuje się ze swych obowiązków względem rolnika wynikających z umowy lub z przepisów prawa. W ocenie Sądu Okręgowego w sprawie zostały spełnione wszystkie przesłanki rozwiązania umowy. Sąd pierwszej instancji nie miał wątpliwości, że pozwany uporczywie postępował wobec powodów w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego, co przejawiało się ponizaniem ich, zwracaniem się do nich w sposób wulgarny, zakazem wstępu na teren przekazanego gospodarstwa. Pozwany zabraniał też swoim synom kontaktowania się z dziadkami. Sąd pierwszej instancji przypisał zachowaniu pozwanego cechę uporczywości, ponieważ trwało ono przez wiele lat. Poza sporem pozostawał także fakt skazania pozwanego wyrokiem karnym za znęcanie się nad żoną i dziećmi, co odpowiada spełnieniu przesłanki dopuszczenia się umyślnego przestępstwa przeciwko zdrowiu osób najbliższych. Rozważając zasadność żądania pozwu Sąd Okręgowy wziął pod uwagę interesy obu stron oraz zasady współzycia społecznego. Wskazał, że pozwany od kilku lat nie mieszka na terenie przekazanego gospodarstwa, nie korzysta z posadowionych tam budynków i urządzeń. Pozwany w żaden sposób nie jest obecnie związany z przekazanym gospodarstwem rolnym, ani powodami. Jest właścicielem domu położonego w M., który remontuje. Zatem w ocenie Sądu pierwszej instancji nie zachodzą takie okoliczności, które zważywszy na interes pozwanego miałyby przemawiać za nierozwiązaniem umowy przekazania gospodarstwa rolnego. Jednocześnie Sąd Okręgowy podkreślił, iż kwestie związane z nakładami poczynionymi przez pozwanego na gospodarstwo nie dotyczą stricte przedmiotu niniejszego postępowania. W tej sprawie Sąd był władny ustalić, po rozważeniu interesu stron i zgodnie z zasadami współzycia społecznego, czy istniały przesłanki do rozwiązania umowy przekazania gospodarstwa rolnego na podstawie art. 89 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Natomiast kwestia obowiązku zwrotu nakładów może być przedmiotem innego postępowania, a w szczególności postępowania o podział majątku dorobkowego. Na koniec Sąd Okręgowy stwierdził, iż podniesiony zarzut zasiedzenia udziału we współwłasności jest zupełnie niezrozumiały skoro oczywistym było, iż do tej pory pozwany i jego była żona byli współwłaścicielami gospodarstwa. W tym stanie rzeczy Sąd pierwszej instancji orzekł o rozwiązaniu umowy przekazania gospodarstwa rolnego wobec pozwanego. Sąd Okręgowy wyjaśnił, iż zbędne było zobowiązanie w wyroku pozwanego do złożenia oświadczenia woli określonej w pozwie treści, gdyż roszczenie powodów zostało już zrealizowane poprzez rozwiązanie umowy przekazania gospodarstwa rolnego, co skutkowało oddaleniem powództwa w tym zakresie.

O kosztach procesu postanowiono w oparciu o art. 98 k.p.c. i § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. Natomiast o kosztach sądowych orzeczono w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez pozwanego w całości. Apelujący zarzucił naruszenie prawa materialnego poprzez błędne przyjęcie, jakoby wypełnił dwie przesłanki wskazane w art. 89 pkt. 1 i 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników i uporczywie znęcał się nad powodami oraz swoją żoną i dziećmi. W związku z podniesionym zarzutem pozwany wniósł o uchylene zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji względnie o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa. Ponadto wniósł o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków: K. S., R. K., K. W., Z. P. oraz J. S.. Pozwany zarzucił, iż wymienieni świadkowie, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, posiadają wiedzę na temat zachowania pozwanego. Nie złożyli jednak zeznań na tę okoliczność, ponieważ byli pytani jedynie o nakłady. Dlatego też pozwany wnosi o ponowne przesłuchanie wskazanych w apelacji świadków. Pozwany wyraził zapatrywanie, iż powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione z uwagi na to, że między nim a byłą żoną toczy się postępowanie w sprawie podziału majątku dorobkowego.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zarzuty w niej zawarte nie są trafne.

Sąd pierwszej instancji dokonał prawidłowych ustaleń w sprawie, które znajdują oparcie w zebranych materiale dowodowym. Ocena dowodów przeprowadzonych w sprawie odpowiada kryteriom wskazanym w art. 233 § 1 k.p.c. i nie nosi cech dowolności. Materiał dowodowy, jakim dysponował Sąd pierwszej instancji, niewątpliwie dawał podstawy do ustalenia, że pozwany przez wiele tak zachowywał się w sposób wysoce naganny w stosunku do swojej najbliższej rodziny oraz powodów. Dodatkowo należy wskazać, iż zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego wiążą sąd w postępowaniu cywilnym co do popełnienia przestępstwa. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd jest związany dwoma wyrokami skazującymi, z których jeden został wydany przeciwko powodowi, a drugi przeciwko pozwanemu. Zatem trafnie Sąd pierwszej instancji dokonując oceny poszczególnych dowodów miał na względzie ich spójność z ustaleniami wyroku skazującego pozwanego. Ustalenia Sądu Okręgowego zasługują na akceptację, dlatego Sąd odwoławczy podziela je i przyjmuje za własne bez potrzeby zbędnego powielania. Nie było też uzasadnionej potrzeby uzupełniania materiału dowodowego w postępowaniu apelacyjnym w zakresie wnioskowanym przez pozwanego. Wskazani w apelacji świadkowie zostali uprzednio już przesłuchani na takie okoliczności, jakie zostały podane przez pozwanego w sformułowanym przez niego wniosku dowodowym. Należy wskazać, że J. S. (matka pozwanego) zeznawała również na okoliczności związane z zachowaniem pozwanego, jednakże jej zeznania w tym zakresie zostały zdyskwalifikowane przez Sąd pierwszej instancji jako niewiarygodne, ponieważ pozostawały one w sprzeczności z karnym wyrokiem skazującym pozwanego za znęcanie się nad żoną i synami. Jak już wskazano wyżej, ocena dowodów dokonana przez Sąd pierwszej instancji jest trafna. W tym stanie rzeczy wnioski dowodowe zawarte w apelacji zostały oddalone (art. 381 k.p.c.), brak bowiem podstaw do przyjęcia, że potrzeba ich powołania wynikła później niż w czasie postępowania toczącego się przed Sądem pierwszej instancji.

Ocena prawna żądania pozwu oraz rozważania odnoszące się do zasadności dochodzonego przez powodów roszczenia także zasługują na podzielenie. Jak słusznie wyjaśnił Sąd pierwszej instancji, roszczenie powodów podlega ocenie w oparciu o unormowania zawarte w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników (art. 89 i 119 cyt. ustawy). Należy się zgodzić, iż w okolicznościach niniejszej sprawy zachodziły przesłanki do rozwiązania z pozwanym umowy przekazania gospodarstwa rolnego z uwagi na jego naganne zachowanie tak wobec samych powodów, jak również w stosunku do osób dla nich najbliższych, czyli córki i wnuków, przy czym zachowanie to z uwagi na jego długotrwałość i stopień nasilenia złej woli musi być oceniane jako uporeczywe. Pozwany argumentuje, że to jemu najpierw została wyrządzona dotkliwa krzywda przez powoda. Nie sposób negować dopuszczenia się przez powoda przestępstwa polegającego na spowodowaniu określonych obrażeń u pozwanego, bowiem powód został skazany za ten czyn i również w tym zakresie Sąd cywilny jest związany ustaleniami wyroku karnego, zgodnie z art. 11 k.p.c.. Wbrew subiektywnemu przekonaniu pozwanego, powód nie dopuścił się usiłowania zabójstwa, a kwalifikacja karna jego czynu wynika z opisu zawartego w wyroku karnym skazującym. Oczywistym jest, że zachowanie powoda nie było właściwe. Tym niemniej nie może ono stanowić usprawiedliwienia dla zachowania pozwanego, który znęcał się nad żoną i dziećmi, zmuszając ich do ucieczki z domu. Prawidłowo także Sąd Okręgowy wyważył interesy obu stron, przy uwzględnieniu zasad współżycia społecznego. Przede wszystkim pozwany od wielu lat ma gdzie indziej swoje centrum życiowe, ma także zaspokojone potrzeby mieszkaniowe. Nie utrzymuje żadnego kontaktu ani z powodami, ani nawet z synami. Okoliczność, że to pozwany wystąpił z pozwem o rozwód, a rozwiązanie małżeństwa nastąpiło bez orzekania o winie, nie podważa w żaden sposób ustaleń co do naganego zachowania pozwanego wobec żony i dzieci oraz negatywnej oceny tego zachowania. Sąd rozwodowy ma bowiem możliwość zaniechania orzekania o winie na zgodne żądanie obu stron, a wtedy kwestia zawinienia małżonków w rozpadzie małżeństwa nie jest przedmiotem oceny Sądu i brak wówczas wyrzeczenia o winie w wyroku rozwodowym. Zatem decyzja w tym zakresie należy do rozwodzących się małżonków, co jednak nie daje podstaw do wyciągania jakichkolwiek wniosków co do winy bądź jej braku po stronie każdego z małżonków. Na akceptację zasługuje także argumentacja Sądu Okręgowego odnosząca się do podnoszonej przez pozwanego kwestii

czynionych przez niego nakładów na nieruchomości. Jak słusznie wyjaśniono, nakłady te mogą być rozliczone w postępowaniu o podział majątku dorobkowego, a orzeczenie wydane w niniejszej sprawie nie pozbawia pozwanego tych uprawnień.

Wobec braku uzasadnionych podstaw do podważenia prawidłowego wyroku Sądu pierwszej instancji, apelacja pozwanego jako niezasadna podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 k.p.c.. O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. § 6 pkt. 6 i § 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).